

"WOSCHOD" WYLĄDOWAŁ

Kosmonauci radzieccy czują się dobrze

Statek „WOSCHOD” - pierwszy w świecie wehikuł kosmiczny z kilkusobową załogą wylądował we wtorek rano w północnym Kazachstanie po 24 godzinach i 17 minutach lotu wokół Ziemi. Trzej kosmonauci, którzy tworzyli załogę „WSCHODU SŁOŃCA”, czują się dobrze.

Statek, który wystartował w poniedziałek z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie o godz. 8.30 czasu warszawskiego, zakończył lot na 17 okrążeniu zgodnie z programem, który przewidywał wyprawę 24-godzinną.

Statek opadł na Ziemię w pobliżu Pietropawłowska na

polu sowchozowym. W 10 minut po wylądowaniu, statek dostrzegły helikoptery i samoloty, które dyżurowały w rejonie Pietropawłowska. Pierwszymi ludźmi, którzy powitali kosmonautów na Ziemi, byli robotnicy sowchozu.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Wydanie A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, środa 14 października 1964 roku

Rok XIX

Nr 245 (5554)

Warszawski etap pobytu delegacji WĘGIERSKICH PRZYJACIÓŁ - zakończony

Drugi dzień pobytu w naszym kraju delegacji partyjno-rządowej WRL z Janosem Kadarem na czele poświęcony został w większości na rozmowy przywódców Polski i Węgier.

Program wizyty naszych węgierskich przyjaciół charakteryzuje się bowiem tym, że stosunkowo dużo czasu przewidziano w nim na rozmowy i robocze spotkania, służące wymianie poglądów oraz dalszemu zacieśnieniu wszechstronnej współpracy.

Ten znacznie głębszy od zwyczajnej wizyty dyplomatycznej charakter spotkania akcentowali już przy powitaniu Władysław Gomułka i Janos Kadar.

Rano o godz. 10 premier rządu węgierskiego Janos Kadar w towarzystwie członków delegacji złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Bezpośrednio po uroczystości złożenia wienca goście węgierscy udali się do gmachu Urzędu Rady Ministrów, gdzie kontynuowane były rozmowy polsko-węgierskie.

Rozmowy polsko-węgierskie rozpoczęte w pierwszym dniu wizyty kontynuowano we wtorek w tym samym składzie, co w dniu poprzednim. W godzinach popołudniowych nad przygotowaniem materiałów do dalszych rozmów oraz odpowiednich dokumentów pracowały grupy ekspertów polskich i węgierskich.

W godzinach wieczornych I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka wydał w salach Urzędu Rady Ministrów obiad na cześć delegacji partyjno-rządowej WRL.

Władysław Gomułka i Janos Kadar wymienili toasty.

Odezwa KC KPZR do całej postępowej ludzkości Wygasić wzniesione przez imperiahistów ogniska wojny

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki ogłosiły odezwę do Komunistycznej Partii i do narodów Związku Radzieckiego, do narodów i rządów wszystkich krajów oraz do całej postępowej ludzkości.

Lot statku kosmicznego „Woschod” z kilkusobową załogą na pokładzie stał się możliwy dzięki skonstruowaniu lepszych i potężniejszych rakiet - stwierdza odezwa.

KPZR wychowała całą plejadę dzielnych kosmonautów, bohaterów radzieckich, gotowych na apel partii i rządu wykonać każde zadanie. Dali oni dowód wielkiej odwagi i męstwa w walce o zdobycie przestrzeni kosmicznej. Każde zwycięstwo obywateli radzieckich w przestrzeni kosmicznej świadczy dobitnie o tym, że nauka radziecka kroczy w awangardzie światowej myśli naukowej.

Odezwa podkreśla z dumą

OLIMPIADA 1964 Pierwszy złoty medal

Po raz pierwszy na XVIII Igrzyskach Olimpijskich w Tokio rozległy się dźwięki Mazurka Dąbrowskiego, a na maszt wciągnięto biało-czerwona flagę.

Waldemar Baszanowski zdobył w czwartym dniu Olimpiady złoty medal w wadze lekkiej podnoszenia ciężarów.



Na zdjęciu: Baszanowski (z lewej) i Zieliński na chwilę przed startem, który przyniósł im medale. CAF - Photofax

Drugi z naszych reprezentantów, Marian Zieliński wywalczył brązowy medal.

Nasi ciężarowcy spisują się doskonale. Wywalczyli dla naszej ekipy olimpijskiej pierwsze trzy medale, a przede wszystkim jeszcze Kaczkowski i Paliński, z których startem wiążemy spore nadzieje.

Wtorek był również pomyślnym dniem dla naszych koszykarzy. Odniesli oni trzecie, kolejne zwycięstwo, tym razem nad silnym zespołem Włoch.

Świetnie spisały się również nasze siatkarki. W drugim meczu spotkały się z reprezentacją Korei Płd., odnosząc zdecydowane zwycięstwo.

Nadł doskonale walczy polscy pięściarze. W dalszych walkach eliminacyjnych Gutman i Grzesiak odnieśli zwycięstwa. Przez eliminacje przebrnęło więc już 5 polskich bokserów.

W czwartym dniu Olimpiady rozpoczęli olimpijskie boje szermierze. Zainaugurował je indywidualny turniej we florecie mężczyzn. Wyloniono już finalistów. Wśród nich znalazł się nasz zawodnik Franke, który będzie walczył o miejsca 1-4. Pozostali nasi floreciści Woyda i Parulski, niestety, odpadli z turnieju.

Złote kilogramy Baszanowskiego

WYNIKI WAGI LEKKIEJ:

1. Waldemar Baszanowski (Polska) - 432,5 kg (132,5 - 135 - 165)
2. Władimir Kaplunow (ZSRR) - 432,5 kg (140 - 127,5 - 165)
3. Marian Zieliński (Polska) - 420 kg
4. Anthony Garcy (USA) - 412,5 kg
5. Zdenek Otahal (CSRS) - 400 kg
6. Hiroshi Yamazaki (Japonia) - 397,5 kg.

MEDALE

Po czterech dniach Igrzysk i zakończonych ośmiu konkurencjach, podział medalii jest następujący:

	złote	srebr.	brąz.
USA	2	5	3
ZSRR	2	1	1
Polska	1	-	2
Japonia	1	-	1
Niemcy	1	-	1
Australia	1	-	-
W. Brytania	-	1	-
Węgry	-	1	-

PUNKTY

po 4 dniach Igrzysk

1. USA	61 pkt.
2. ZSRR	27 "
3. Japonia	19 "
4. Polska	18 "
5. Niemcy	14 "
6. W. Brytania	10 "
7. Australia	7 "
8. Węgry	6 "
9-10. Holandia	3 "
Korea Płd.	3 "
11-14. CSRS	2 "
Francja	2 "
Kanada	2 "
Włochy	2 "



Powyżej przedstawiamy trzech radzieckich kosmonautów w życiu prywatnym. Od góry: WŁODZIMIERZ KOMAROW z żoną i córeczką, KONSTANTY FIEOKTISTOW i BORYS JEGOROW z żonami.

„Dziennik Łódzki” rozmawia z mgr E. Kaźmierczakiem przewodniczącym Prezydium RN m. Łodzi

Ekonomiczny i społeczny sens oszczędzania

Niewielu zapewne łodzian orientuje się, że przewodniczącym Prez. RN m. Łodzi, mgr Edward Kaźmierczak sprawuje jednocześnie społeczną funkcję przewodniczącego Miejskiej Komisji Upowszechniania Oszczędzania. Z okazji października - Miesiąca Oszczędności - zwrócił się do mgr E. Kaźmierczaka z kilkoma pytaniami:

- Jakie miejsce zajmuje Łódź w wielkiej rodzinie oszczędzających w kraju?
- Jedno z czołowych. Suma nagromadzonych oszczędności sięga w naszym mieście 1,5 miliarda złotych. Łodzianie posiadają ponad 600 tys. książeczek oszczędnościowych, a przeciętny wkład na jednej książeczce przekracza 2 tys. zł, podczas gdy przeciętna w kraju wynosi niewiele ponad tysiąc złotych. W Łodzi już

prawie każdy statystyczny mieszkaniec - a dorosły to już z pewnością - legitymuje się książeczką oszczędnościową. W kraju natomiast zaledwie co drugi mieszkaniec posiada książeczkę. Warto chyba podkreślić, że przed wojną jedna książeczka przypadała na ok. 60 mieszkańców, a przeciętny wkład na niej wynosił 20 zł.

- Jakże są korzyści gospodarcze z tych społecznych funduszy przechowywanych w kasach PKO?
- Olbrzymie. Trudno je tu w krótkiej wypowiedzi wszystkie wymienić. Nagromadzone przez społeczeństwo fundusze - sięgające w skali całego kraju ok. 35 miliardów złotych - w części są środkami, które przeznacza się m. in. na sfinansowanie różnego rodzaju inwestycji. Podam dla przykładu, że za wszystkie

oszczędności łodzian można by wybudować 30-tysięczne osiedle mieszkaniowe.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Rozwój kontroli społecznej

tematem obrad X Plenum CRZZ

Walka z marnotrawstwem, przejawami kłikowości, brakiem dyscypliny społecznej oraz przewidywanie innych ujemnych zjawisk wymaga stałego wzmaganie wysiłków organów państwowych i organizacji społecznych. W tym celu trzeba dążyć do zwiększenia udziału ludzi pracy w społecznej kontroli różnych dziedzin naszego życia gospodarczego - podkreślił Ignacy Loga-Sowiński, zagajając wczoraj obrady X Plenum CRZZ. Głównym tematem Plenum są zadania związków zawodowych w rozwijaniu społecznej kontroli w handlu, gastronomii,

usługach i innych dziedzinach gospodarki. Referat pt. „O większą skuteczność kontroli społecznej w obronie życiowych interesów ludzi pracy” wygłosiła sekretarz CRZZ Irena Janiszewska.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja. Dyskusję podsumował I. Loga-Sowiński, który podkreślił m. in., że znakomita większość pracowników handlu uczciwie spełnia swoje obowiązki zawodowe. Zwiększając kontrolę społeczną należy dążyć - stwierdził prze-

(D) Dalszy ciąg na str. 2

Witamy wojewódzką naradę racjonalizatorów

Wynalazcy są wśród nas

Wynalazcy na szczęście są, byli i będą wśród nas. Piszę „na szczęście”, bo bez nich technika stałaby w miejscu, a bez niej i świat. Ludzkość ma wieczne długi wdzięczności wobec wynalazców. I tych sprzed setek tysięcy lat, którzy stworzyli pierwsze narzędzia pracy, zapoczątkowując tym samym długi proces ucziowieczenia mały i tych współczesnych, których potryślowość wyznacza obecny poziom cywilizacji.

Wynalazcy z kolei zawdzięczają ludzkości twórczą inspirację. Bo - jak mówią

znawcy - „nie oderwane pojęcia określają działalność wynalazców i rozwiązywanie przez nich skomplikowanych zagadnień technicznych, lecz konkretne materialne i techniczne potrzeby społeczeństwa na danym szczeblu jego rozwoju”. Problem wzajemnego stosunku wynalazców i społeczeństwa każda epoka i każdy ustroj rozwiązuje na swój sposób. U nas istnieją wszelkie przesłanki - i prawne, i moralne, i finansowe do rozkwitu wynalazczości. Porównując obecne 20-lecie, kiedy to zgłoszono blisko

(C) Dalszy ciąg na str. 2

„WOSCHOD“ wylądował

(A) Dokończenie ze str. 1
Trzej kosmonauci — pilot Włodzimierz Komarow, naukowiec Konstanty Fieoktistow oraz lekarz Borys Jegorow, lądowali razem, nie opuszczając statku. W lotach serii „Wostok“ kosmonauci katapultowali się na wysokości około 7 kilometrów i opadali na Ziemię ze spadochronem.

Radziecki główny konstruktor rakiet i statków kosmicznych oświadczył dzień niktarzem, że „Woschod“ jest przystosowany do lądowania „miękkiego”.

Termin ten oznacza, iż prędkość statku w momencie zetknięcia się z Ziemią, praktycznie równa się zeru, albo jest bardzo nieznaczna. W tym celu „Woschod“ wyposażono w specjalne urządzenie, którego nie miały statki „Wostok”.

Główny konstruktor powiedział także, iż „Woschod“ mógłby opadąć na wodę, gdyż jest niezatopialny. Podczas prób, które poprzedziły lot

poniedziałkowy, statek pomyślnie zakończył lot także przy silnym wietrze oraz — w eksperymentach na morzu — przy wysokiej fali.

TASS potwierdził oficjalnie domysły telewidzów, którzy oglądali kosmonautów w transmisjach z „Woschoda” i odnieśli wrażenie, iż nie mają oni skafandrów. Kosmonauci mieli na sobie jasne kombinezony wełniane, a na głowie lekkie białe hełmofony. „Specjaliści musieli się wiele natrudzić, aby

stworzyć w statku kosmicznym takie ziemskie wygodny” — napisał korespondent TASS. (Trzeba było praktycznie wykluczyć niebezpieczeństwo rozhermetyzowania statku, bądź zastosować jakiegoś nowego rodzaju skafandry nie były potrzebne również w końcowej fazie lotu, gdyż kosmonauci nie opuścili statku w rozrzedzonych warstwach atmosfery, jak ich poprzednicy, lecz lądowali w „Woschodzie”.

Jak odbyło się lądowanie?

Jak podaje Agencja TASS, w czasie 17 okrążeń Ziemi przez statek kosmiczny „Woschod“ kapitan statku W. Komarow otrzymał rozkaz zakończenia lotu — który według programu był obliczony na około 24 godziny. W. Komarow zameldował placówkom nazemnym o włączeniu urządzeń hamujących. Po upływie kilku minut jeden z lotników patrolujących z powietrza rejon wyznaczony do lądowania przekazał następującą wiadomość radiowo:

— WIDZĘ OBIEKT WCHODZĄCY W GESTE CHMURY.

Była wówczas godzina 10 minut 40 czasu warszawskiego. Wokół rejonu przypuszczalnego lądowania statku „Woschod“ patrolowało wówczas wiele samolotów i śmigłowców ze skoczakami spadochronowymi, którzy byli

gotowi powitać kosmonautów W. Komarowa, K. Fieoktistowa i B. Jegorowa na Ziemi.

Około godziny 10 minut 57 kilku patrolujących lotników zameldowało, że statek kosmiczny wylądował i trzej kosmonauci znajdują się w pobliżu statku, już na Ziemi.

Na miejsce lądowania udali się natychmiast lekarze, przedstawiciele władz sportowych, dziennikarze i przyjaciele kosmonautów.

We wtorek po południu trzej nowi kosmonauci przyjechali na Kosmodrom Bajkonurski.

Na lotnisku witali ich członkowie Komisji Państwowej, uczeni i dziennikarze. Kapitan statku, Włodzimierz Komarow, zameldował oficjalnie przewodniczącemu komisji, iż lot zakończył się pomyślnie i że jego program został wykonany.

Kosmiczne niedyskrecje

„Woschod“, stanowiący pierwszą w świecie wyprawę naukową w kosmos, ustanowił nowy rekord wysokości żalagowego lotu orbitalnego, równy 409 km. Stary rekord wynosił 327 km i należy do Gagarina.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa „Woschod“ pobili także rekord masy statku żalagowego. Dotychczasowy rekord należy do „Wostoków” i wynosił około 4,7 tony. Masy „Woschoda” jeszcze nie podano, ale według ocen różnych specjalistów żalagowych wynosi ona od 7 do 15 ton.

W czasie lotu kosmonauci od poczywali na zmianę: najpierw Komarow, potem Fieoktistow, a następnie Jegorow.

Przez cały czas lotu bieżące obserwacje medyczne nie wykryły w funkcjonowaniu organizmów kosmicznej trójki odchyleń od normy. Po wejściu na orbitę tężo żadnego kosmonauty nie przekroczyło ani za 70 uderzeń na minutę, Jegorow, który kontrolował stan zdrowia kolegów i swój własny, meldował, że „nie ma powodu do narzekania”. Wszyscy spali dobrze. Pecha miał tylko dr Fieoktistow do którego pod czas jego odpoczynku zgłosił się przez radio spiker telewizji moskiewskiej, prosząc o wywiad. Komarow obudził kolegę, ale Fieoktistow wymamrotał tylko: „wszystko w porządku, proszę się nie gniewać, ale zgodnie z programem, właśnie śpić” i znowu zasnął.

Kronika wypadków

Na ul. Wólczańskiej przed nr 117 znaleziono zwłoki 55-letniego Stanisława Chajaja (Zwirki 23). Denat prawdopodobnie będąc w stanie nietrzeźwym, spadł ze schodów. Śledztwo trwa.

Wczoraj nastąpił wypadek śmiertelny w Pawłowicach (pow. Kutno). Rolnik J. Rzeźnicki, lat 65, w czasie zbioru buraków dostał się pod przyczepę traktora.

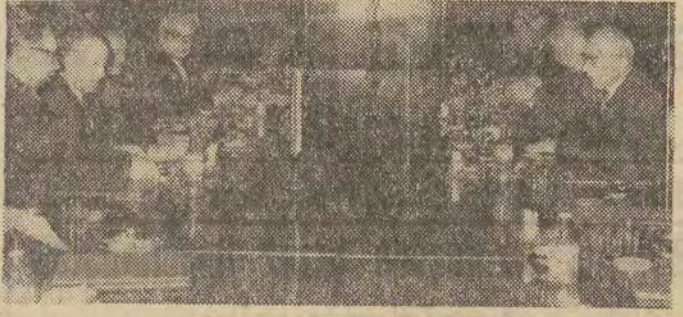
Komunikat Prokuratury dla m. st. Warszawy

Spełniając warunek nadawcy listu z dnia 30.9.1964 r. publikujemy skrawki kartki. Pismo to jest rzeczywiście bardzo podobne do pisma znalezionego przy zwłokach o których informowaliśmy w komunikatach ogłoszonych w radio, prasie i telewizji w dniach 11-13.9.1964 r.

Dla omówienia bliższych szczegółów podanych w liście, proszę o osobiste zgłoszenie się w Prokuraturze Wojewódzkiej dla m. st. Warszawy, Warszawa, Al. gen. Karola Świerczewskiego nr 127, pokój 477.

W związku z komunikatem Prokuratury Wojewódzkiej m. st. Warszawy, Komenda MO m. Łodzi uprzejmie prosi o

Przywódcy Węgier i Polski przy stole obrad



Problem pasz rozpatruje Komitet d/s Rolnictwa przy KC PZPR

Wczoraj rozpoczęło się w Warszawie posiedzenie Komitetu d/s Rolnictwa przy KC PZPR — J. Tejcma, uczestniczą m. in.: zastępca członka Biura Politycznego KC, minister rolnictwa M. Jagielski, sekretarz NK ZSL — Józef Olszewski i zastępca przewod. Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — T. Gede. Tematem posiedzenia są problemy związane z produkcją pasz przemysłowych oraz gospodarką tymi paszami ze szczególnym uwzględnieniem wymiany pasz na zboże.

Delegacja ChRL w Moskwie

W drodze powrotnej z Berlina do kraju przybyła do Moskwy delegacja ChRL na czele z wicepremierem Rady Państwowej ChRL, zastępcą członka Biura Politycznego KC, K. F. Ulanu. Delegacja ta uczestniczyła w obchodach 13 rocznicy utworzenia NRD.

Na lotnisku Szeremietiewo delegację witali: wicepremier rządu ZSRR, K. Rudniew, wicepremier spraw zagranicznych ZSRR, A. Orłow i inni. Obecny był ambasador ChRL w ZSRR, Pan Ci-li, prawoncy ambasady chińskiej, minister pełnomocny i radca ambasady NRD w ZSRR, R. Rossmeisl.

„Kukuleczka” płaci

za 5 trafień — 2,737 zł, za 4 trafienia — 89 zł i za 3 trafienia — 7,50 zł.

KOMUNIKAT TOTKA

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 11.10.1964 r. sierpień dzono: 18 rozw. z 12 traf. — wygr. po 7,665 zł, 662 rozw. z 11 traf. — wygr. po 208 zł, 6,539 rozw. z 10 traf. — wygr. po 21 zł.

W zakładach Toto-Lotek z dnia 11.10.1964 r. stwierdzono:

1 rozw. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł, 2 rozw. z 5 prem. traf. — wygr. po 695.397 zł, 101 rozw. z 5 zwykł. traf. — wygr. po 19.134 zł, 6.531 rozw. z 4 traf. — wygr. po 372 zł, 135.137 rozw. z 3 traf. — wygr. po 18 zł.

OLIMPIADA w PR i TV

POLSKIE RADIO

godz. 6.10 — program I
godz. 7.40 — program II
godz. 12.15 — program I i II
godz. 16.05 — program II
godz. 17.05 — program I
godz. 21.27 — program II
godz. 7.55 — program I
godz. 13.30 — program I
godz. 18.13 — program II

TELEWIZJA

godz. 18.10-19.10, 22.30-23.30.

Depesze gratulacyjne PAN i OKP

W związku z nowym, wspaniałym osiągnięciem nauki radzieckiej szereg polskich organizacji i instytucji przesłało do bratnich organizacji w ZSRR depesze gratulacyjne.

Prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Janusz Groszkowski i sekretarz naukowej Akademii prof. dr Henryk Jabłoński w depeszy przesłanej do prezesa Akademii Nauk ZSRR prof. dr Mstisława Kiełdysza piszą, że społeczeństwo polskie, polscy uczeni i technicy wyrażają wielkie uznanie dla tego niezwykłego osiągnięcia. Uczeni polscy łączą się ze swymi przyjaciółmi, kolegami z Akademii Nauk ZSRR w uczuciach dumy i radości z koleżnego zwycięstwa myśli ludzkiej nad materią.

W związku z wysłaniem w kosmos statku z 3-osobową załogą Ogólnopolski Komitet Pokoju wystosował do Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju depesze gratulacyjne.

Łodzianin Józef Olszewski z-cą przewodniczącą Komisji Planowania przy Radzie Ministrów

Prezes Rady Ministrów mianował Józefa Olszewskiego zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Józef Olszewski urodził się 3 stycznia 1916 roku w Łodzi. W latach 1932-34 jest członkiem KZMP i już jako uczeń gimnazjalny zostaje za działalność polityczną skazany na 2 lata więzienia. Po wyjściu z więzienia wstępuje w szeregi KPP. Pracuje na terenie Łodzi i Pomorza. W roku 1938 zostaje aresztowany i skazany na 5 lat więzienia.

W czasie wojny przebywał na terenie ZSRR, biorąc udział w pracy Związku Patriotów Polskich. Po wyzwoleniu jest chargé d'affaires, ministrem pełnomocnym i ambasadorem Polski w Pradze.

Po zjednoczeniu partii jest i sekretarzem KW PZPR w Poznaniu, a od r. 1950 — i sekret. KW PZPR w Katowicach. W 1957 r. zostaje powołany do pracy w KC PZPR na stanowisko kierownika Wydziału Ekonomicznego. Począwszy od Kongresu Zjednoczeniowego w roku 1949 jest członkiem władz centralnych partii, początkowo z-cą członka KC, a od II Zjazdu Partii — członkiem KC. Jest posłem na Sejm PRL.

Z giełdy tkanin wełnianych

Wczoraj rozpoczęła się giełda tkanin wełnianych, oferowanych przez przemysł obu branz (Północ i Południe) na I kwartał 1965 r., poprzedzona spotkaniem przedstawicieli handlu detalicznego i hurtowego z kierownictwem Centrali Tekstylnej i Przemysłu.

W krótkiej informacji omówiono główne kierunki mody we wzornictwie tkaninowym oraz problemy współpracy producentów z dystrybutorami. Ogółem na I kwartał 1965 r. proponują na rynek wewnętrzny: zakłady przemysłu wełnianego „Północ” — 7,200 tys. m. tkanin, a „Południe” — 1,700 tys. m. Do tego dojdzie 600 tys. m. tkanin tzw. „zewnętrzny”, które produkcja z Bielska dostarczy dodatkowo na żądanie rynku. Prócz tego plany obu jednostek obejmują dostawę 4 mln 600 tys. tkanin dla potrzeb przemysłu konfekcyjnego. (wyrz.)

Ekonomiczny i społeczny sens oszczędzania

Rozmowa z mgr E. Kaźmierczakiem

(B) Dokończenie ze str. 1
Oszczędności gromadzone na książeczkach PKO ludność przeznacza najczęściej na trwałe własne inwestycje; urządzienie mieszkań, zakup pralek, lodówek, mebli, telewizorów i motocykli oraz na racjonalne organizowanie wypoczynku — wczasy, turystykę itp.

— A społeczny sens oszczędzania?
— Ten jest chyba najważniejszy. Oszczędzający uczą się racjonalnego gospodarowania środkami będącymi w ich dyspozycji. Zaczynają od własnych pieniędzy, a przenoszą potem nawyk oszczędzania do środowiska, w którym pracują. A zatem nawyk oszczędzania przynosi korzyści i jednostce i całemu społeczeństwu. I dlatego w pracy komitetów upowszechniania oszczędzania, działających przy wszystkich radach narodowych oraz w każdym prawie zakładzie, uczestniczą aktywnie organizacje polityczne i społeczne.

— Sąd wniosek, że popularyzacja oszczędzania powinna trwać nie tylko w październiku, lecz w ciągu całego roku?
— Tak też staramy się robić i dlatego właśnie powstają przed kilku laty komitety upowszechniania oszczędności.

Swojej pozytywnej działalności nie ograniczają one wyłącznie do październikowych akcji, lecz kontynuują ją w ciągu całego roku. Coraz bardziej przy tym tę działalność rozwijają. Najlepszymi jednak propagatorami idei oszczędzania są sami oszczędzający i korzyści, jakie oni stąd uzyskują: premie, odsetki, nagrody itp., nie mówiąc już o tym, że z drobnych nieraz kwot wpłacanych systematycznie do PKO tworzą się poważne sumy.

Warto dodać, że PKO, jako instytucja działająca na terenie naszego miasta, przekazuje rokrocznie część nadwyżek, wygospodarowanych z obrotu społecznymi funduszami, do budżetu Rady Narodowej. I tak, w rok ub. otrzyaliśmy ok. 5 mln zł, a za I półrocze br. już 2,7 mln zł. Śmiało można powiedzieć, że jedna z nowoczesnych szkół łódzkich, wzniesiona w ostatnich 2 latach, względnie jeden blok mieszkalny wybudowany został przez łódzką 600-tysięczną rodzinę oszczędzających.

Za tak gospodarską, a zatem i obywatelską postawę należą się lodzianom wyrazy wysokiego uznania, które też przy tej okazji pragnę — za pośrednictwem „Dziennika” — społeczeństwu Łodzi przekazać.

Jestem przekonany, że bardzo popularna już w tej chwili w naszym mieście idea oszczędzania w dalszym ciągu będzie się rozwijać z pożytkiem dla wszystkich.

Rozmowę przeprowadzili:
J. GREBOWSKI
W. KAKOWSKI

N. S. Chruszczow przyjął G. Palewskiego

Z Soczi donoszą, że 13 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow przyjął przebywającego z wizytą w ZSRR francuskiego ministra stanu do spraw badań naukowych, zagadnień atomowych i kosmicznych Gastona Palewskiego i odbył z nim rozmowę, która przebiegała w przyjaznej atmosferze.

W Moskwie Obrady RWPG

Wczoraj rozpoczęło się w Moskwie XIV posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG, na którym omówione będą doniosłe zagadnienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej krajów RWPG.

Posiedzeniu przewodniczył wicepremier CSRS O. Simunek. Polskę reprezentuje wicepremier P. Jaroszewicz.

Amnestia — tylko do 22 bm.

Przypominamy, że z dobrodziejstwa postanowień lipcowej amnestii mogą skorzystać tylko ci, którzy do 22 bm. zgłoszą się do Prokuratury lub milicji. Art. 8 dotyczący winnych wszystkich rodzajów przestępstw, nawet recydywistów, zarówno ludzi, którzy przestępstwa popełnili indywidualnie, jak i uczestników grup przestępczych.

Do Prokuratury lub MO należy zgłaszać się osobiście. W wyjątkowych wypadkach np. obłożnej choroby, przyjmowane są zawiadomienia pisemne.

X Plenum CRZZ

(D) Dokończenie ze str. 1
wodniczący CRZZ — do wyeliminowania z placówek handlowych sprawców nadużyć. Plenum przyjęło uchwałę w sprawie wzniesienia kontroli społecznej.

Rozpatrując sprawy organizacyjne, plenum jednomyślnie zaprobowało włączenie w skład prezydium i plenum CRZZ działaczy związkowych, którzy po V Kongresie Związków Zawodowych zostali wybrani na kierownice stanowiska w zarządach głównych i wojewódzkich komisjach związków zawodowych.

Jutro, 15 bm. przy NTU 303-04

w godz. 13-14.30 rozmawiać będzie z naszymi Czytelnikami dyrektor oddziału miejskiego PKO

mgr Stefan Staniaszek

Proponowane tematy:
○ Korzyści płynące z wkładów wioletnich
○ Co daje „akcja 300”
○ Agencje zakładowe PKO
○ Jak uczyć młodzież oszczędzania.

Wynalazcy są wśród nas

(C) Dokończenie ze str. 1

2 miliony projektów wynalazczych, wynalazków, wzorów użytkowych i projektów racjonalizatorskich, z 20-leciem międzywojennym, kiedy to zgłoszono zaledwie około 40 tys. projektów, można zachlębiać się z radości. Tym bardziej, że w efekcie wdrażania pomysłów technicznych naszego 20-lecia uzyskaliśmy 20 miliardów złotych. Są to osiągnięcia bezsporne. Z drugiej jednak strony — porównując nasze osiągnięcia z osiągnięciami innych krajów, widać, że wynalazczość nie jest u nas jeszcze zjawiskiem masowym.

Dwa lata temu np. na każde 1000 zatrudnionych osób przypadało w NRD 8 razy więcej zgłoszonych projektów wynalazczych, na Węgrzech 7 razy więcej, w Czechosłowacji 6 razy więcej, w ZSRR 5,5 raza więcej, w Bułgarii 3 razy i w Rumunii 2 razy więcej. Dysproporcje istnieją nie tylko w wynalazczości międzynarodowej, ale i krajowej, a nawet okręgowej.

Przełglądając dane z naszego łódzkiego okręgu, cieszy ilość zgłoszonych w zeszłym roku projektów racjonalizatorskich — 7.321 z 325 zakładów, zadziwla ilość przyjętych do realizacji — 4599, zastanawia ilość zrealizowanych — 3720. Zastanawia także różnicę pomysłowości pracowników różnych branż. Dla przykładu na 1000 zatrudnionych w danej branży, aż 68 projektów

zgłaszają metalowcy, 55 łącznościowcy, 36 poligraficy, 27 chemicy, 14 pracownicy przemysłu lekkiego z Łodzi, tylko 7 pracownicy tegoż przemysłu z województwa. Najcenniejsze finansowo okazały się zeszlorzeczone pomysły pracowników przemysłu lekkiego z Łodzi. Otrzymali oni za ponad 1000 przyjętych projektów racjonalizatorskich około 2 mln. zł nagród.

Projekt projektowi nierówny i dlatego samo ilościowe porównanie może dać spalone wyobrażenie o rozmachu wynalazczości i racjonalizacji w danej gałęzi przemysłu. Nierniej, wynalazczym dysproporcjom w okręgu łódzkim trudno zaprzeczyć.

Przyczyny ich występowania, a także całokształt dorobku i przyszłych zadań ruchu wynalazczości i racjonalizacji na naszym terenie omawiają dziś sami zainteresowani, na wojewódzkiej naradzie zorganizowanej przez WKP NOT w Łodzi i WKZZ, z której wnioski przedstawione zostaną na specjalnej naradzie krajowej.

Witamy łódzkich i wojewódzkich wynalazców i racjonalizatorów. Życzymy: efektywności myślenia i plastyczności wyobraźni, zdolności do przełamywania szablonów i oryginalności pomysłów. A więc tego, co warunkuje prawdziwą wynalazczość i rozwój techniki. Techniki, którą w myśl słów Arystotelesa wynaleziono w bardzo pięknym celu — uzupełnienia braków przyrody... (4d)

